

sygn. akt II Ka 276/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 24 lutego 2021 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu – II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący	-	sędzia Jacek Klęk
Protokolant	-	staż. Magdalena Tomczyk

przy udziale prokuratora Elżbiety Pietrzak i oskarżyciela posiłkowego M. W. (1), po rozpoznaniu w dniu 24 II 2021 r. sprawy **Z. K.** oskarżonego o czyn z art. 177§1 k.k., na skutek apelacji obrońcy oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku z 01 października 2020 r. w sprawie II K 122/19,

1. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
2. Zasądza od Z. K. na rzecz M. W. (1) 840 (osiemset czterdzieści) złotych tytułem kosztów zastępstwa advokackiego w postępowaniu odwoławczym;
3. Zasądza od Z. K. na rzecz Skarbu Państwa:
 - a) 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem opłaty oraz
 - b) 20 (dwadzieścia) złotych tytułem wydatków postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II Ka 276/20	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	o		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			

wyrok Sądu Rejonowego w Łasku z 01 października 2020 r. sygn. akt II K 122/19		
1.2. Podmiot wnoszący apelację		
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego		
# oskarżyciel posiłkowy		
# oskarżyciel prywatny		
# obrońca		
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego		
# inny		
1.3. Granice zaskarżenia		
1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	

# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd		

	w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia			
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka.			
#	art. 439 k.p.k.			
#	brak zarzutów			
1.4. Wnioski				
#	uchylenie	#	zmiana	
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
1.5. Ustalenie faktów				
1.1.3. Fakty uznane za udowodnione				

Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.		Sąd Odwoławczy nie prowadził postępowania dowodowego.		
1.1.4.	Fakty uznane za nieudowodnione			
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6.	Ocena dowodów			
1.1.5.	Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		
1.1.6.	Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			

Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
<p>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>			
Lp.	Zarzut		
3.1.	<p>Obraza prawa materialnego, a to art. 177§1 k.k. w z art. 9§2 k.k. poprzez ich nieprawidłowa wykładnię a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, polegające na bezpodstawnym założeniu, że w realiach ocenianego stanu faktycznego możliwe było przypisanie oskarżonemu zarzucanego czynu podczas gdy prawidłowa wykładnia powyżej przywołanych przepisów prowadzi do wniosku, że podstawową przesłanką odpowiedzialności za przestępstwo nieumyślne jest naruszenie zasady ostrożności, a nadto, iż nie można</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

przypisać nikomu
popelnienia
przestępstwa
nieumyślnego, jeżeli
działa on zgodnie z
zasadami
ostrożności
wymaganej w danej
sytuacji gdyż do
ustalenia, że czyn
zabroniony został
popelniony
nieumyślnie,
wymaga, aby jego
popelnienie miało
miejsce na skutek
niezachowania
ostrożności
wymaganej w
danych
okolicznościach, w
jakich podmiot
podejmuje
zachowanie
ryzykując
naruszenia dobra
prawnego, na
gruncie niniejszej
sprawy niewątpliwie
jest co wprost
wynika z opinii,
iż oskarżony w
chwili powstania
zagrożenia
bezpieczeństwa w
ruchu drogowym
miał możliwość
podjęcia dwóch
manewrów
obronnych, zaś
kolejne naruszenie
zasad ruchu
drogowego przez
drugiego uczestnika
zdarzenia i podjęcie
manewru skrętu w
lewo, skutkowało, iż
pierwotna decyzja
dopiero po
wylczeniu przez

	<p>biegłego okazała się błędna dla uniknięcia tego konkretnego zdarzenia drogowego.</p>		
3.2.	<p>Obraza przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, a to obrazę: art. 2§2 k.p.k. w zw. z art 4 k.p.k., art. 5§2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. oraz art 410 k.p.k., przez całkowicie dowolną analizę zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego, bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, co w konsekwencji doprowadziło do poczynienia ustaleń faktycznych niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, z naruszeniem zasady prawdy materialnej, co skutkowało przyjęciem, iż wina oskarżonego Z. K. w zakresie zarzucanego czynu nie budzi wątpliwości w sytuacji gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego nie</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

dawała ku temu jednoznacznych podstaw, w tym w szczególności:

a) uznanie za niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonego w zakresie jakim podał, iż nagle z posesji znajdującej się po lewej stronie drogi wyjechał samochód marki (...) zajeżdżając jemu drogę. W związku z tym próbując uniknąć zderzenia i najechania na tył pojazdu, upewniając się, że z naprzeciwka nic nie nadjeżdża odbił kierownicą w lewa stronę zjeżdżając na lewy pas. Kierujący pojazdem (...) nienależycie obserwując drogę z nieznanymi mu przyczyn dokonał nagłego manewru zawracania, w wyniku czego uderzył w lewy bok srebrnego pojazdu. Zmiana pasa ruchu przez oskarżonego spowodowana była koniecznością uniknięcia zderzenia w tył pojazdu marki (...), nie podejmował żadnego manewru wyprzedzania, w sytuacji gdy wyjaśnienia te w pełni korelują z uzupełniająca opinia

biegłego K. K.,
którą Sad w całości
podzielił;

b) uznanie
za niewiarygodne
wyjaśnienia
oskarżonego w
zakresie jakim
podał, iż wykonanie
manewru odbicia
w lewą stronę,
spowodowane było
również tym, że nie
chciał gwałtownie
hamować, bo za nim
jechały samochody i
nie chciał stworzyć
dodatkowego
niebezpieczeństwa w
ruchu drogowym,
dlatego podjął
manewr odbicia w
lewą stronę i
po odbiciu w
lewą stronę zaczął
też hamować w
sytuacji gdy brak
jest jakiegokolwiek
dowodu
przeciwego w tym
zakresie, a ocena
wyjaśnień w tym
zakresie dokonana
przez sąd była
całkowicie dowolna;

c) sprzeczne
ustalenia przez Sąd
w zakresie
niezagłądania
funkcjonariuszy
policji do wnętrza
pojazdu
oskarżonego -
uzasadnienie str. 3 i
5;

d) swobodna
i błędna ocena

	<p>zeznań świadka K. T. w zakresie jazdy oskarżonego i oceny zdarzenia drogowego przez świadka, które to zeznania w całkowity sposób nie korelują z pozostałym materiałem dowodowym w tym w szczególności opinia biegłego, nagraniami z monitoringu oraz zeznaniami świadka (...), które Sąd w całości uznał za wiarygodne;</p> <p>e) błędna ocena i subsumpcja uzupełniającej opinii biegłego K. K..</p>		
3.3.	<p>Obraza przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, a to obrazę, art. 424§1 k.p.k. poprzez uzasadnienie wyroku w sposób uniemożliwiający jego pełną kontrolę, w tym w szczególności czym sąd kierował się uznając, iż Z. K. działał nieumyślnie.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
3.4.	<p>Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

	<p>bezzasadnym przypisaniu oskarżonemu Z. K. sprawstwa i winy w zakresie przypisanego czynu w sytuacji gdy zgromadzony i prawidłowo oceniony materiał dowodowy nie dostarcza ku temu jednoznacznych i przekonywujących podstaw.</p>		
	<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Skarżąca w apelacji poczyniła zarzuty mieszane. Ich specyfika obliguje do odniesienia się, weber porządkowi apelacji, w pierwszej kolejności do zarzutów obrazy prawa procesowego, gdyż ewentualne ich uwzględnienie mogłoby skutkować zbędnością oceny zarzutu oparcia rozstrzygnięcia na błędnych ustaleniach faktycznych oraz obrazy prawa materialnego. Trzeba nadto podkreślić, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest zasadny wyłącznie wówczas, gdy Sąd</p>			

czyni dowolne ustalenia, co do istoty, to jest takie które nie mają oparcia w dowodach prawidłowo ujawnionych w przebiegu rozprawy i uznanych za wiarygodne.

Skarżąca podnosząc zarzut dowolnej oceny wyjaśnień oskarżonego zbywa milczeniem argumenty Sądu Rejonowego wskazane w uzasadnieniu kwestionowanego orzeczenia odnośnie do przyczyn, dla których wyjaśnienia z rozprawy nie mogą być uznane za wiarygodne.

Kluczowym argumentem jest tu niekonsekwencja depozycji z rozprawy w odniesieniu do wyjaśnień składanych w dochodzeniu w zakresie rozważań oskarżonego w kontekście uniknięcia zderzenia obok wymuszonego manewru wyprzedzania pojazdu pokrzywdzonego także i hamowania. Sąd Rejonowy wprost wskazał, że powyższe odrzuca z uwagi na to, że oskarżony w

dochodzeniu nie wskazywał na rozważanie hamowania jako manewru obronnego – pomijając już dalej idącą analizę ewentualnych następstw takiego manewru. Analiza protokołu wyjaśnień z k. 106 (bo podczas przesłuchania utrwalonego protokołem z k. 113-114 oskarżony korzystał z prawa do milczenia) oraz protokołu rozprawy (k. 210-212) unaocznia słuszność argumentacji Sądu Rejonowego. Jeśli dodać do tego i to, że do powyższego argumentu skarżąca nie odnosi się w uzasadnieniu apelacji jest jasnym, że zarzut ten musi być uznany za chybiony.

Co tyczy się zakwestionowania twierdzeń oskarżonego przez Sąd Rejonowy w zakresie nagłości manewru pokrzywdzonego. Sąd Okręgowy dostrzega relatywizm przysłówka „nagle”, jednak w realiach niniejszej sprawy – uwzględniając odległość dzielącą pojazdy w chwili

gdy kierujący (...) zaczął włączać się do ruchu (92-119 m), fakt, że oskarżony miał możliwość niezakłóconego obserwowania przedpola jazdy łącznie z ruchem (...), prędkość z jaką kierujący (...) zbliżał się do jezdni i wykonywał manewry utrwalone zapisami z monitoringu autokomisu [k. 26 plik oznaczony nr 1_06_R_ (...), 01:49 minuta nagrania (godz. 09:19:34) do 01:53 (godz. 09:19:38)] a także zabezpieczonych od P. G. (1) (pliki (...) i (...) z CD 3 z k. 247) dowodzą oderwania od rzeczywistości twierdzeń oskarżonego o „nagłości” manewru M. W.. Kluczowym jest tu fakt, że bezpośrednio przed inicjacją manewru, pokrzywdzony, zbliżywszy się do jezdni, istotnie zmniejszył i tak niewielką prędkość (manewr zawracania na posesji (...)) i odległość od miejsca zawracania do jezdni wykluczająca rozwinięcie prędkości, użycie hamulca potwierdzone

światłami stop) i dopiero po tym wykonał manewr. Dodać przy tym trzeba, że pomiędzy wjazdem na posesję przy ul. (...) jezdnią, jest rów o szerokości 1,8 m pobocze nieutwardzone o szerokości 1,2 m oraz „pas wolnobieżny” o szerokości 2,2 (sąd posłużył się tu nomenklaturą z czynności oględzin faktycznie, bowiem w istocie ów pas wolnobieżny to pobocze – protokół k. 4-5 i szkic - karta pomiędzy kartami oznaczonymi nr 7 i 8). Dowody te i okoliczności nimi utrwalone dowodzą, że w przypadku manewru realizowanego przez M. W., a polegającego na włączeniu się do ruchu nie może być mowy. Tym samym i ocena Sądu Rejonowego wyjaśnień oskarżonego w tym względzie jest oczywiście słuszna. W ślad za tym Sąd Okręgowy uznaje zarzut obrazy art. 7 k.p.k. w odniesieniu do dowodu z wyjaśnień oskarżonego za bezpodstawny.

Sąd za oczywiście chybiony uznaje zarzut wadliwej oceny dowodu z zeznań świadka K. T.. Skarżąca zarzut ten opiera na ogólnym stwierdzeniu, że zeznania ww. świadka „w całości sposób nie korelują z pozostałym materiałem dowodowym w tym w szczególności opinią biegłego, nagraniami z monitoringu oraz zeznaniami świadka (...)”. Próżno jednak szukać w uzasadnieniu apelacji powodów, dla których skarżąca tak twierdzi. Poczynione uwagi dotyczące „dodatkowego” pojazdu nie mają w sprawie żadnego znaczenia wobec dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych. Dodać przy tym należy, że nie da się pogodzić rangi apelacji z podnoszeniem w niej, w kategoriach błędu, zarzutem „swobodnej” oceny dowodu (pkt. 2.d. apelacji).

Skrajnym nieprozumieniem w kontekście istoty

postępowania jest zarzut z pkt. 2.c. Tu Sąd odniesie się także i do zarzutu z pkt. 3. Analiza uzasadnienia Sądu Ronowego upoważnia do konstatacji, że Sąd ten niezasadnie odstąpił od analizy zachowania zebranego materiału dowodowego w kontekście obowiązku przypisania winy. Brak jest w uzasadnieniu w szczególności analizy zachowania oskarżonego w kontekście art. 9 k.k. przy jednoczesnej szerokiej analizie norm prawa o ruchu drogowym. Nie zmienia to jednak faktu, że Sąd I Instancji w opisie czynu przypisanego przyjął, że oskarżony niewymyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa tj. nie zachował szczególnej ostrożności i podjął błędną decyzję o wykonaniu manewru wyprzedzania samochodu (...) w bezpośredniej bliskości podwójnej linii ciągłej wyznaczającej oś jezdni i skrzyżowania z ul. (...), a przy tym

nie podjął manewru
zmniejszenia
prędkości w celu
zapewnienia
bezpiecznego
odstępu od
poprzedzającego go
samochodu (...) o nr
rej. (...).

Sąd w kwestii winy
zajmie stanowisko
omawiając zarzuty
dotyczący obrazy
prawa materialnego.
W tym miejscu
wypada jedynie
podkreślić, że
uzasadnienie
wyroku jest
dokumentem
sprawozdawczy,
powstającym po
opublikowaniu
orzeczenia. Tym
samym jego
wadliwość nie ma
wpływu na
prawidłowość
orzeczenia. Może
ona dowodzić
pominięcia
dowodów, czy
błędny tok
rozumowania sądu,
ale wówczas należy
podnieść
odpowiednie zarzuty
związane z
procedowaniem
sądu do chwili
publikacji wyroku
ewentualnie
podstawą faktyczną
wyrokowania. W
kontekście zarzutu
z pkt. 2.c. warto
też podkreślić, że
nie każde uchybienie
przepisom

postępowania, a także i nie każde wadliwe ustalenia faktów dowodzi wadliwości rozstrzygnięcia. Jest tak wyłącznie wówczas gdy miały one istotny wpływ na treść orzeczenia. Tego w odniesienie do zarzutu z pkt. 2.c. nie sposób się dopatrzeć. Niniejsze postępowanie dotyczy wypadku komunikacyjnego, a nie niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariuszy policji, którzy zamiast zabezpieczyć pojazdy przed ingerencją zainteresowanych i osób trzecich umożliwili oskarżonemu wykonanie czynności przy rejestratorze jazdy.

Niezrozumiały dla sądu pozostaje stanowisko skarżącej odnośnie do opinii biegłego. Z jednej strony skarżąca, w ramach obrazy przepisów postępowania podniosła zarzut „błędnej oceny i subsumcji uzupełniającej opinii biegłego K. K.”, a jednocześnie w uzasadnieniu apelacji nie

kwestionuje toku rozumowania biegłego i opinii jako takich (nie podniesiono zarzutów z art. 201 k.p.k. co do opinii zasadniczej i uzupełniającej), a jedynie dowodzi wadliwości dokonania ustaleń faktycznych z rzekomym pominięciem twierdzeń biegłego odnośnie do tego, że oskarżony „... miał do wyboru dwa manewry obronne manewr hamowania lub zmiany pasa ruchu” i konstatuje się „...wybór dokonany przez oskarżonego nie spowodował uniknięcia zdarzenia ze względu na okoliczność ponownego naruszenia zasad ruchu drogowego przez pokrzywdzonego i wykonanie skrętu w lewo bez zachowania szczególnej ostrożności, co skutkowało brakiem możliwości uniknięcia zdarzenia przez oskarżonego”. W konsekwencji logika nakazuje omówienie zarzutu z pkt. 2.e. wspólnie z zarzutem 4.

W ocenie Sądu odwoławczego, obrońca oskarżonego nie obejmuje swoją oceną całokształtu ujawnionego materiału dowodowego. Bez wątplenia najpoważniejszym zarzutem przez nią postawionym jest zarzut błędnej subsumcji zachowania oskarżonego, a w konsekwencji nieprawidłowego przypisania oskarżonemu sprawstwa za zarzucany czyn zabroniony. Z tą oceną jednak nie można się zgodzić. Przede wszystkim swoje twierdzenia obrona opiera jedynie na wycinku dostępnego materiału dowodowego, a więc na wyjaśnieniach oskarżonego połączonych z dostępnym materiałem niosobowym w postaci nagrań monitoringu. Jednocześnie obrońca godzi w możliwość ustalenia, że oskarżony działał w sposób nieumyślny, tzn. popełnił czyn nie mając zamiaru jego

popelnienia, gdyż nie zachował ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, a przy tym możliwość jego popelnienia mógł przewidzieć. A przecież już z samych nagrań monitoringu, konkretnie nagrania znajdującego się na płycie k. 26 oznaczonego numerem 1_06_R_ (...), minuta 01:49 nagrania (godz. 09:19:34) do 01:53 (godz. 09:19:38), widać wyraźnie, że oskarżony nie zachował ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popelnienia czynu przewidywał lub mógł przewidzieć. Sąd swoje przekonanie opiera na kilku kwestiach.

Zgodnie z opinią pisemną biegłego K. K. oskarżony miał możliwość zahamowania przed poprzedzającym go pojazdem i gdyby podjął taki manewr nie doszłoby do zderzenia. Zgodnie z art. 22 ust. 1 Prawa o ruchu drogowym kierujący pojazdem może

zmienić kierunek jazdy lub zajmowany pas ruchu tylko z zachowaniem szczególnej ostrożności. Jednocześnie zgodnie z art. 24 ust. 2 prd: „Kierujący pojazdem jest obowiązany przy wyprzedzaniu zachować **szczególną ostrożność**, a zwłaszcza bezpieczny odstęp od wyprzedzanego pojazdu lub uczestnika ruchu.” Ten sam wymóg zachowania szczególnej ostrożności dotyczy zarówno zbliżania się do skrzyżowania (art. 25 ust. 1 prd) oraz jazdy w warunkach zmniejszonej przejrzystości powietrza spowodowanej przez opady (art. 30 ust. 1 prd). Jednocześnie zachowanie oskarżonego wykroczyło poza regulacje określone w art. 9 ust. 2 pkt 3 oraz art. 24 ust. 1 pkt 3 i ust. 7 pkt 3 Prawa o ruchu drogowym, co dostrzegł i Sąd Rejonowy. Szczególna ostrożność zaś to zgodnie z art. 2 pkt 22 Prawa o ruchu drogowym

ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze, w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie. Oskarżony bez wątpienia nie zachował szczególnej ostrożności, pomimo tego, że warunki panujące na drodze takiego zachowania z jego strony wymagały. Droga zaś, po której się poruszał wymagała uwagi z powodu wielu skrzyżowań i wyjazdów z posesji oraz dróg podporządkowanych na całej trasie przejazdu, co zgodnie z regułą i doświadczeniem życiowym wymaga zwiększonej uwagi kierowcy i większego ryzyka wynikającego z zachowań innych użytkowników ruchu. Zasada ograniczonego zaufania wymaga ostrożności przy podejmowaniu szczególnie niebezpiecznych manewrów, a dostrzegalne zachowanie

sprzeczne z zasadami ruchu innego uczestnika przesądza o tym, że wspomniana zasada przestaje działać. Oskarżony widział w jaki sposób pokrzywdzony włącza się do ruchu, jaki tor ruchu obrał, wiedział że pokrzywdzony zbliża się do skrzyżowania. A przecież Sąd Rejonowy ustalił i to, że w owym czasie w samochodzie pokrzywdzonego cały czas był włączony lewy kierunkowskaz (plik wideo przekazany przez (...)). Oskarżony mógł np. zakładać, że kierunkowskaz nie został wyłączony po włączeniu się do ruchu ale ogół okoliczności wskazanych wyżej nakazywał w istniejącej sytuacji liczenie się z tym, że kierujący (...) nie wyłączył kierunkowskazu bo będzie na skrzyżowaniu wykonał manewr zmiany kierunku jazdy poprzez lewoskręt. Ma rację skarżąca, że biegły w opinii przyjął, że manewr realizowany przez oskarżonego był manewrem obronnym, który

okazał się nieskuteczny z uwagi na zmianę wykonanie przez pokrzywdzonego lewoskrętu. Istotą tu jest jednak to, że już w chwili podejmowania decyzji co do manewru obronnego oskarżony powinien był i mógł przewidzieć w oparciu o włączony (i działający) w (...) lewy kierunkowskaz, że kierując nim na skrzyżowaniu z ul. (...) skręci w lewą stronę. W konsekwencji nie mógł zakładać, że manewr ten będzie bezpieczny. Oskarżony nie dopełnił obowiązku zachowania szczególnej ostrożności, przy czym obowiązek zachowania szczególnej ostrożności był oczywisty. Wbrew argumentacji skarżącej, biegły wyraźnie wskazał, że manewr ominięcia pojazdu pokrzywdzonego z lewej strony był błędny obarczony bezpodstawnymi założeniami odnośnie do jazdy na wprost (...) w rejonie skrzyżowania a nie skrętem w lewą stronę,

bezpodstawnymi –
bo oczywiście
sprzecznymi z
faktem działania w
tym samochodzie
kierunkowskazu
sygnalizującego taki
zamiar. To zaś
oznacza, iż spośród
dwóch
analizowanych przez
biegłego manewrów
w istocie wyłącznie
hamowanie było
manewrem
uzasadnionym
okolicznościami,
nieobarczonym
ryzykiem zderzenia
bo odległość dziejąca
oba pojazdy w
chwili powstania
stanu zagrożenia
gwarantowała
zatrzymanie (...)
przed
skrzyżowaniem.
Wyjaśnienia
oskarżonego, jakoby
obawiał się
najechnia na niego
z tyłu jadących za
nim pojazdów na
wypadek podjęcia
takiego manewru są
zupełnie
niewiarygodne,
albowiem reguły
logiki i
doświadczenia
życiowego wskazują,
że w przypadku
tak dynamicznej
sytuacji, gdy na
drodze pojawia
się nieprzewidziana
przeszkoda,
kierowca dąży do
maksymalnego
zahamowania

pojazdu, nie dokonując w ułamkach sekund analizy całej sytuacji panującej na drodze. Co więcej, za tą tezę przemawia fakt, że jak widać na monitoringu oskarżony podejmując manewr hamowania sunie w linii prostej w kierunku pojazdu pokrzywdzonego, nie próbując skorygować toru ruchu swojego pojazdu celem powrotu na pierwotny tor jazdy. W tej sytuacji deklarowana przez niego analiza konsekwencji gwałtownego hamowania przed samochodem pokrzywdzonego nie znajduje potwierdzenia. Stanowi to także kolejny element pozwalający obalić wiarygodność wyjaśnień oskarżonego, ponieważ ten na rozprawie k. 210v twierdził, że podjął manewr hamowania w taki sposób, aby nie doprowadzić do uślizgu kół, ponieważ asfalt był mokry. Nagranie z monitoringu przeczy jednak takiej wersji wydarzeń. Sąd nie daje też z tego

powodu wiary
wyjaśnieniom
oskarżonego w
zakresie chęci
uniknięcia
uderzenia w tył
poprzedzającego
pojazdu. Z uwagi na
zasadę in dubio pro
reo Sąd odwoławczy
podkreśla, że wbrew
twierdzeniom
obrony,
nieumyślność
naruszenia zasad
bezpieczeństwa w
ruchu drogowym
wynika z oceny
dostępnego
materiału
dowodowego,
dlatego też Sąd
I instancji w
ślad za opiniami
biegłego przyjął,
że nieprawidłowe
zachowanie
oskarżonego
wynikało z podjęcia
błędnej decyzji
dotyczącej
wykonania
manewru
pozwalającego na
uniknięcie
zderzenia, nie zaś na
świadomym
(umyślnym)
podejmowaniu
manewrów
zmierzających do
wykroczenia poza
obowiązujące
przepisy ruchu
drogowego. Ta
ocena pozostaje
w korelacji z
wywodami
zaprezentowanymi
w niniejszym

uzasadnieniu,
albowiem
niezachowanie
szczególnej
ostrożności
wymaganej w
danych
okolicznościach nie
jest równoznaczne z
umyślnym
naruszeniem zasad
bezpieczeństwa.
Oskarżony zgodnie z
opinią biegłego nie
przekroczył
dopuszczalnej
prędkości, a
zgromadzony
materiał dowodowy
pozwala wyłącznie
na przyjęcie błędu w
technice jazdy, nie
zaś na umyślnym
naruszeniu reguł
bezpieczeństwa. To
zresztą pozostaje
w zbieżności z
konstrukcją
wywodów obrony,
która wskazuje, że
doszło do podjęcia
błędnego manewru
(jak wynika z
opinii biegłego), a
więc nieumyślnego
naruszenia zasad
bezpieczeństwa w
ruchu lądowym,
nie zaś próby
wyprzedzenia
poprzedzającego
pojazdu, czego
zresztą nie czyni
ani Sąd I instancji,
ani Sąd Okręgowy.
Dalej, należy
zaznaczyć, że
oskarżony
zdecydował się
podjąć manewr

wyprzedzania nie tylko w miejscu niedozwolonym jeżeli chodzi o oznakowanie poziome - przynajmniej częściowo podczas całego manewru przekraczałby linię ciągłą (mimo, że początek manewru wykonany został na linii przerywanej, nie uprawnia to do jego kontynuowania w przypadku zmiany oznakowania - kierujący pojazdem powinien zakończyć manewr przed zmianą oznakowania) - ale również przed skrzyżowaniem, przy czym manewr ten z pewnością zakończyłby się na samym skrzyżowaniu. To zatem powodowało bardzo poważne niebezpieczeństwo wypadku drogowego z pojazdami (gdyby takie pojawiły się) jadącymi z naprzeciwka lub wyjeżdżającymi z drogi podporządkowanej. Takie zachowanie bez wątpienia stanowi o możliwości przewidzenia przez kierującego ryzyka dopuszczenia się czynu zabronionego w postaci

przestępstwa
nieumyślnego.
Oskarżony przy tym
sam w swoich
wyjaśnieniach
przyznawał, że
podjął manewr
wyprzedzania –
podczas rozprawy 24
września 2019 r.
k. 210v wyjaśnił,
że po zjechaniu
na lewy pas na
początku być może
zmniejszył nieco
prędkość, zdejmując
nogę z pedału
przyspieszenia, jak
to stwierdził „ po
zjechaniu całkowicie
na lewy pas”.
Po trzecie należy
wskazać, że o
brawurowej i
przekraczającej
zasady racjonalnego
zachowania a tym
samym ostrożności
sposobie jazdy
oskarżonego co
zrelacjonowali
świadkowie – w
tym zwłaszcza K.
T.. Co prawda,
obrońca trafnie
wskazuje, że świadek
nieraz posługiwała
się terminami
ocennymi, co do
zachowania
oskarżonego i
okoliczności
zdarzenia, należy
jednak pamiętać, że
jej zeznania są tylko
jednym z elementów
zgromadzonego
materiału
dowodowego.
Przede wszystkim z

jej zeznań wynikają dwie rzeczy – po pierwsze oskarżony jechał brawurowo (oskarżony przy tym sam przyznawał, że wielokrotnie na tej drodze dokonywał manewrów wyprzedzania, w tym i chwilę przed zdarzeniem trzech pojazdów jednocześnie), wyprzedzając pojazdy na trasie przejazdu, a to w świetle warunków panujących na drodze trzeba uznać za przejaw uchybienia szczególnej ostrożności wymaganej w tych okolicznościach. Po drugie twierdzenia ww. świadka korelują z innymi dowodami, w tym nagraniem z monitoringów czy opiniami biegłego. Sąd I instancji nie przyjął zresztą tych zeznań jako wyznacznika, co do chociażby przekroczenia przez oskarżonego dopuszczalnej prędkości. Nie uczynił tego i biegły, który oparł się na własnych badaniach, nie kwestionowanych w apelacji czy podczas

postępowania
pierwszoinstancyjnego.

Sąd Odwoławczy,
podobnie jak i Sąd
meriti, nie pomija
roli pokrzywdzonego
w doprowadzeniu
do przedmiotowego
zdarzenia. Bez

wątpienia
zachowanie
pokrzywdzonego w
znacznym stopniu
przyczyniło się do
zdarzenia.

Począwszy od
włączenia się do
ruchu bez
zachowania

wymaganej w tej
sytuacji szczególnej
ostrożności (art. 17
ust. 2 Prawa o
ruchu drogowym),
a skończywszy na
rozpoczęciu
manewru skrętu w
drogę poprzeczną w
miejscu

niedozwolonym
(przekroczywszy
linię ciągłą). Nie ma
żadnych

wątpliwości, że
pokrzywdzony w
znaczącym stopniu
przyczynił się do
wypadku, stwarzając
swoim zachowaniem
poważne

niebezpieczeństwo
w ruchu. To
jednak nie zmienia
depenalizuje

naruszenia zasad
bezpieczeństwa w
ruchu drogowym
przez oskarżonego.

Oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona art. 177§1 k.k., a stopień przyczynienia się pokrzywdzonego nie umniejsza jego winy, choć ma znaczenie dla oceny stopnia społecznej szkodliwości jego czynu, a poprzez to – jak wynika z rozważań Sądu Rejonowego – miał wpływ na wymiar orzeczonej kary oraz zasądzzonego zadośćuczynienia.

Różnica pomiędzy zachowaniem oskarżonego, a pokrzywdzonego jest taka, że skutki zdrowotne ich zachowań dotknęły wyłącznie pokrzywdzonego.

Należy przy tym pamiętać, że pokrzywdzony został ukarany za swoje zachowanie w ramach postępowania wykroczeniowego.

Reasumując – oskarżony pozostaje winnym spowodowania wypadku w ruchu drogowym, albowiem naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym.

Wniosek		
Zmiana wyroku i uniewinnienie oskarżonego	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Bezzasadność argumentacji podniesionej w apelacji przesądza o bezpodstawności wniosku apelacyjnego. Wyrok Sądu I instancji jest prawidłowy.		
4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU		
4.1.	Sąd Okręgowy z uwagi na kierunek i zakres apelacji badał, czy dolegliwość skazania wyrażająca się karą 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 2 lat, ustanowionym w pkt. 2. wyroku obowiązkiem probacyjnym, i	

	<p>subsydiarną grzywną 120 stawek dziennych nie przekracza stopnia winy i odpowiada stopniowi społecznej szkodliwości czynu i nie stwierdził w tym zakresie żadnych, możliwych do skorygowania, nieprawidłowości. Kierunek apelacji obliguje do stwierdzenia, że wątpliwości nie budzi także, nie pomijając przyczynienia się pokrzywdzonego, ledwie symboliczny wymiar środka kompensacyjnego, a to z uwagi na rodzaj obrażeń pokrzywdzonego i zasądzoną kwotę nieprzekraczającą wysokości płacy minimalnej.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>		
<p>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</p>		
<p>1.7. <i>Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</i></p>		

5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
Wyrok Sądu Rejonowego w Łasku z 01 października 2020 r. sygn. akt II K 122/19.		
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		
<p>Argumentacja skarżącego nie pozwala na wzruszenie orzeczenia pierwszoinstancyjnego. Obrona pomija całokształt okoliczności ujawnionych w toku sprawy i zgromadzony materiał dowodowy, wybiórczo wyciągając z postępowania okoliczności mające świadczyć za koniecznością zmiany wyroku. W ocenie Sądu Odwoławczego, wyrok Sądu I instancji sprostął wymogom prawdy materialnej wskazanej w art. 2§2 k.p.k. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na niebudzące wątpliwości ustalenie, że oskarżony dopuścił się swoim</p>		

<p>zachowaniem przestępstwa z art. 177§1 kk, nieumyślnie naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym. Podstawę zaś ustaleń faktyczny stanowił dowodowy materiał osobowy i nieosobowy, którego ocenę dokonaną przez Sąd Rejonowy, Sąd Okręgowy w pełni podziela.</p>			
<p>1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</p>			
<p>5.2.1.</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>		
<p>Zwięźle o powodach zmiany</p>			
<p>1.9. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</p>			
<p>1.1.7. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia</p>			
<p>5.3.1.1.1.</p>		<p># art. 439 k.p.k.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uchylecia</p>			

5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437§2 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437§2 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454§1 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia			
1.1.8. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania			
1.10. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku			
Punkt rozstrzygnięcia wyroku z	Przytoczyć okoliczności		

6. Koszty Procesu		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
2.	<p>Podstawą rozstrzygnięcia pozostaje nieuwzględnienie apelacji wywiedzionej wyłącznie na korzyść oskarżonego oraz art. 636§1 k.p.k. w zw. art. 634 k.p.k. w zw. z §11 ust. 2 pkt 4 i ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015 r., poz. 1800).</p>	
3.	<p>Wspomniana norma art. 636§1 k.p.k. oraz art. 634 k.p.k. w zw. z art. 8 w zw. z art. 3 ust. 2 oraz art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U. 1983 r., nr 49, poz. 223) wraz z §1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu</p>	

karnym (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 663) legły u podstaw ustalenia kosztów sądowych postępowania drugoinstancyjnego, bowiem sytuacja majątkowa oskarżonego wyklucza jakiegokolwiek inne rozstrzygnięcie.

7. PODPIS